**Prof. Błażej Śliwiński „Obrazki gdańskie” cz. 9**

Święto Pracy. 1 maj w Gdańsku.

Część 1

Święto Pracy ustanowiło w 1889 międzynarodowe stowarzyszenie partii socjalistycznych, tzw. II Międzynarodówka. Pierwsze obchody na świecie miały miejsce w 1890. Odbyły się również i w Gdańsku, ale dopiero w niedzielę 3 maja. Zgodnie z ówczesnym zwyczajem nie organizowano pochodów ale manifestacje i taki wiec odbył się na Siedlcach. Obok postulatów ogólnych ruchu robotniczego (ośmiogodzinny dzień pracy, wprowadzenie ochrony pracowników) domagano się zwłaszcza podwyżki płac. W następnych latach święto czczono wycieczkami do Jaśkowej Doliny i do Doliny Radości. Pierwszy przedpołudniowy pochód, nieliczny (kilkadziesiąt osób) przeszedł ulicami Gdańska w 1897. Późniejsze, skromne próby organizowania wieców i demonstracji były skutecznie likwidowane w zarodku przez policję.

W okresie Wolnego Miasta, zwłaszcza od kryzysu w połowie lat 20., konkurencyjne uroczystości organizowali socjaliści (SPD) i komuniści (KPD).   
Z reguły zwolennicy SPD gromadzili się na Targu Siennym i szli pochodem (niekiedy przy dźwiękach Marsylianki) przez Große Allee (Wielką Aleję, obecnie al. Zwycięstwa) i kończyli wiecem np. w Jaśkowej Doliny. Z kolei zwolennicy KPD maszerowali głównie z Osieka przez Schichaugasse (ul. Jana z Kolna), dochodzili do Wielkiej Alei i kończyli wiecem w Kuźniczkach. Niekiedy wiecowano w Hali Międzynarodowych Targów Gdańskich przy Wallgasse (ul. Lisia Grobla), a nawet na Dominiksplac (Targ Węglowy).

W 1932 władze Gdańska zabroniły pochodów. Do głosu doszli sięgający po władzę naziści, organizujący „robotnicze” wiece i koncerty w Sporthalle (obecnie gmach Opery Bałtyckiej) i w Hali Międzynarodowych Targów, od razu z hasłem „Żydzi nie mają dostępu”. Od 1936 święto miało już czysto nazistowski charakter, powróciły pochody wzdłuż Hindenburg Allee (al. Zwycięstwa) udekorowanej portretami Hitlera, mniej więcej przy obecnym Multikinie wybudowano trybunę i z głośników słuchano przemówienia Adolfa Hitlera. Niekiedy, jak w 1937, oddzielnie maszerowali przez Promenade (ul. 3 Maja) pracownicy miejskich urzędnicy miejskich urzędów, pozdrawiani przez prezydenta Senatu Wolnego Miasta z okien Domu Strzeleckiego im. Wilhelma (okolice obecnego aresztu).

Po zakończeniu II wojnie światowej 1 maja 1945 uczczono skromnym przemarszem od siedziby Polskiej Partii Robotniczej przy ul. Jana z Kolna na Targ Sienny. Odbył się tu wiec, od tego wydarzenia Targ Sienny otrzymał nazwę Placu 1 Maja (do nazwy historycznej powrócono 25 IX 1990). W latach 1946–1948 mieszkańców Gdańska na majowe święto budzili poruszający się samochodami trębacze, w następnych latach wypierani przez dźwięki syren. Ponieważ udział w pochodzie stawał się powoli obowiązkiem, by łatwiej było zorientować się kto bierze w nim udział, zbiórki odbywały się w zakładach pracy i wyznaczonych w dzielnicach specjalnych punktach. Stąd kierowano się na Placu 1 Maja (Targu Siennym) gdzie miał miejsce wiec, po którym pochód maszerował al. Rokossowskiego (od 1956 al. Zwycięstwa), przed trybuną przy ustawiony 8 kwietnia 1946 znanym pomniku-czołgu. Pochód rozwiązano we Wrzeszczu, na wysokości obecnej ul. Dmowskiego (w 1945 ul. Dworcowa, 1946–1953 Norberta Barlickiego). W latach 1949–1950 formowane w dzielnicach kolumny przybywały już na Plac Zebrań Ludowych przy Bramie Oliwskiej (Błędniku), tu wysłuchiwano przemówień i stąd pochód pokonywał taką jak powyżej trasę.

Od 1951 do 1955 przemarsz pochodu odbywał się inną trasą. Wyruszał z Placu Zebrań Ludowych (sugerowano wówczas zmianę nazwy na Plac Zgromadzeń Ludowych, Plac Fornalskiej, Plac Zwycięstwa), mijał Błędnik, maszerował przez Podwale Grodzkie, mijał trybunę ustawioną przed Dworcem Gdańsk-Główny i przez Wały Jagiellońskie w 1951 dotarł do siedziby Wojewódzkiej Rady Narodowej (obecnie Pomorski Urząd Wojewódzki) przy ul. Okopowej, w latach następnych kończył się już przy Placu 1 Maja (Targu Siennym).

W 1956 powrócono do trasy Plac Zebrań Ludowych – al. Zwycięstwa, z trybuną przy pomniku-czołgu, z jak poprzednio planowanym rozwiązaniem pochodu przy obecnej ul. Dmowskiego (od 1953 ul. Marchlewskiego). Jednak już mniej więcej od Opery Bałtyckiej do ul. Miszewskiego większość maszerujących rezygnowała z dalszego uczestnictwa w przemarszu, a z uwagi na gęstszy układ ulic nie szło ich upilnować. Był to jedne z powodów, że w latach 1957–1964 powrócono do trasy Plac Zebrań Ludowych – Błędnik – Dworzec Główny – Wojewódzka Rada Narodowa. Z racji panującego tu układu komunikacyjnego na ostatni odcinku wystarczyły skromniejsze siły pilnujących, by jak najwięcej osób dobrnęło do etapu końcowego.

W 1965, z uwagi na rozpoczętą budowę tunelu pod Wałami Jagiellońskimi przy Dworcu Głównym, pochód z Placu Zebrań Ludowych kierował się „żółtym wiaduktem” na ul. Jana z Kolna i na ul. Rajską, gdzie naprzeciwko ówczesnych Delikatesów ustawiono trybunę. Z uwagi na rozpoczętą rychło przebudowę i poszerzanie al. Zwycięstwa, taką trasę pochodu zachowano aż do 1973, z pewnymi odchyleniami: po oddaniu tunelu przy Dworcu Głównym w 1966 przechodził przez Błędnik, a kiedy ten z kolei wiadukt rozebrano i budowano od nowa (1968–1970) wracano z przemarszem na ul. Jana z Kolna. Początkowo pochód rozwiązywano przy ul. Długiej, ale z tych samych powodów co wyżej (ubywających maszerujących), później już przy Hali Targowej.

Od 1974 powrócono do trasy z miejscem zbiórki na Placu Zebrań Ludowych (wyjątkowo w 1987 gromadzono się na ul. Jana z Kolna) i przemarszem przez al. Zwycięstwa, z trybuną przy pomniku-czołgu, w latach 80. przesuniętą bliżej gmachu Opery Bałtyckiej. Początkowo pochód rozwiązywany był w okolicach ul. Miszewskiego, w latach 80. już przy obecnej al. Hallera. Wyjątkiem był rok 1981, kiedy z uwagi na sytuację w kraju pochodu wyjątkowo nie zorganizowano, zastępując go – jak to określano – „uroczystym zgromadzeniem mieszkańców Gdańska” w hali „Olivia”.

Pochodom od 1982 towarzyszyły kontrmanifestacje opozycji. W przywołanym roku taki kontrpochód zawiązał się przed Pomnikiem Poległych Stoczniowców (na obecnym Placu Solidarności) skąd udał się do kościoła NMP, a po mszy ruszył koło Pomnika Jana III Sobieskiego, Wałami Jagiellońskimi i al. Zwycięstwa do Wrzeszcza, pod siedzibę zdelegalizowanej „Solidarności” i na Zaspę, pod dom Lecha Wałęsy. W 1983 próbę kontrpochodu opozycji, który ruszył spod kościoła św. Brygidy, na Głównym Mieście brutalnie rozpędziły siły MO i ZOMO. W 1984 kontrpochód, ku zaskoczeniu władz, „wniknął” na krótki czas przed trybuną w pochód oficjalny.

Ostatni pochód przeszedł wspomnianą trasą w 1988, w rok później odbył się jedynie wiec na Placu Zebrań Ludowych.